

Yang Guifei i chiński romans wszech czasów

9 kwietnia 2014

Chiński romans wszech czasów: cesarz Xuanzong i Yang Guifei, najśłynniejsza piękność w dziejach Państwa Środka. Niestety, historia tej pary nie ma szczęśliwego zakończenia.

Yang Yuhuan, bo tak brzmi jej prawdziwe nazwisko i imię (Guifei to tytuł) urodziła się w 719 roku w prowincji Shanxi, w początkowych latach panowania cesarza Xuanzonga z dynastii Tang. Pochodziła z rodziny urzędniczej, co w dawnych Chinach oznaczało, w zależności od sprawowanej funkcji, wysoki lub bardzo wysoki status społeczny. Jeden z jej przodków był dostojnikiem za czasów panowania poprzedniej dynastii (Sui). Miała trzy starsze siostry, które podobno też wyróżniały się urodą. Była jeszcze dzieckiem, kiedy zmarł jej ojciec. Jako dziewczynka, prawdopodobnie dwunastoletnia, została przyjęta do pałacu cesarskiego, do obsługi żeńskiej części dworu. Tam, w wieku czternastu lat została żoną księcia Li Mao, osiemnastego syna cesarza Xuanzonga, i została nagrodzona tytułem księżnej Shou. Wyróżniającą się niebywałą urodą młodzieńca synowa przyciągnęła także uwagę samego cesarza. Czuł się on samotny po śmierci swojej małżonki, cesarzowej Wang, a później ukochanej konkubiny Wu, przeto zapragnął mieć Yang dla siebie. Nawet cesarz nie mógł jednak ot tak po prostu zabrać żony synowi.

Dziadek Xuanzonga, cesarz Gaozong, romansował potajemnie z konkubiną swojego ojca, słynną później Wu Zetian, co było uważane za kazirodztwo. Po śmierci ojca odesłał kochankę do klasztoru taoistycznego jako mniszkę i dopiero po jakimś, gdy została „oczyszczona” ze związku ze zmarłym cesarzem, wróciła ona do pałacu, by zostać oficjalną konkubiną władcy, a potem jego żoną i cesarzową. Huanzong wykorzystał ten precedens. Yang Yuhuan została odebrana synowi i oddana pod jakimś

pretekstem do klasztoru jako mniszka. Po pewnym czasie wróciła do pałacu, żeby zostać małżonką cesarza Xuanzonga. Jego syn został nagrodzony nową żoną.

KOBIETY NA CESARSKIM DWORZE

W cesarskich Chinach można było mieć jedną żonę (tylko cesarz mógł mieć cztery), ale oprócz niej również nieokreśloną liczbę konkubin, przy czym zazwyczaj było ich tym więcej, im zamożniejszy był ich pan. Z tego też powodu najwięcej miał ich cesarz. Liczba kobiet należących do władcy była ściśle określona. W sumie było ich zazwyczaj w około 122, ale różne dynastie wydawały własne przepisy w tym względzie. Za czasów dynastii Tang było ich o wiele mniej (kilkadziesiąt).

Żeńska część dworu liczyła kilka tysięcy kobiet i dziewcząt. Były one podzielone na dwie kategorie: kobiety w haremie (małżonki cesarskie, konkubiny i ich córki) oraz kilkutysięczny personel pałacowy, którego zadaniem była obsługa kobiet w haremie i zajmowanie się ich sprawami: edukacją, organizowaniem audiencji, obsługą poczty, gotowaniem, sprawami medycznymi, utrzymywaniem porządku, dbaniem o biżuterię itd. Personel ten składał się z urzędniczek zarządzających, asystentek i dziewcząt do posług. Ta ostatnia grupa była zdecydowanie najliczniejsza.

Do pracy w pałacu przyjmowano dziewczęta z określonych grup społecznych, ale wbrew pozorom nabór był dość szeroki. Do posług rekrutowano z niemal całej populacji, z wyjątkiem córek ludzi uważanych za zhańbionych, np. zdrajców, prostytutek, więźniów itp. Natomiast urzędniczki i asystentki pochodziły zazwyczaj z rodzin urzędniczych i wojskowych. Dla wielu rodzin, szczególnie tych nienależących do elity społecznej, angaż do personelu pałacowego był szansą na lepsze życie dla córki. Praca ta dawała też szansę zauważenia i awansu do cesarskiego haremu w roli konkubiny. Około osiemdziesiąt procent cesarskich małżonek i konkubin awansowało do tej roli właśnie spośród personelu, jednakże biorąc pod uwagę, że

liczba dziewcząt pracujących w pałacu wynosiła kilka tysięcy, szansę dostania się do cesarskiego czy książęcego haremu miał znikomy procent. Wybierano oczywiście te najpiękniejsze. Taką też drogę przeszła Yang Yuhuan.

Awans do haremu to nie tylko całkowita zmiana życia, kiedy z obsługującej stawało się obsługiwaną, ale też wielki prestiż i możliwość polepszenia pozycji społecznej i materialnej swojej rodziny, jako że cesarze zazwyczaj faworyzowali w większym lub mniejszym zakresie rodziny swoich kobiet. Członkinie haremu, podobnie jak urzędnicy w Chinach, były zhierarchizowane i miały różne rangi. Najwyżej stały cztery cesarskie żony nazywane: szlachetną małżonką, czystą małżonką, cnotliwą małżonką i przezacną małżonką. Jedna z nich pełniła funkcję głównej żony, którą cesarz, po naradzie z doradcami, obdarzał zazwyczaj tytułem cesarzowej. Na niższym od nich szczeblu znajdowało się dziewięć głównych konkubin, a jeszcze niżej konkubiny zwane w kolejności: jasnymi, pięknymi i utalentowanymi (dalej następowały jeszcze trzy kategorie). Tak mniej więcej wyglądała ta hierarchia, kiedy Yang Yuhuan znalazła się w haremie owdowiałego cesarza Xuanzonga. Po jakimś czasie uhonorował on swoją ukochaną najwyższą rangą szlachetnej małżonki, po chińsku: guifei. Dzięki temu przeszła ona do historii jako Yang Guifei. Ponieważ nie było w tym czasie cesarzowej, Yang Guifei stała się pierwszą kobietą w Chinach.

DO CZEGO SŁUŻYŁY KONKUBINY?

W Chinach konkubiny były traktowane instrumentalnie. Na rozwój tej instytucji niewątpliwie miał wpływ system ceremonii życia rodzinnego. Najważniejszą z nich było składanie ofiar przodkom, co miało wielorakie znaczenie. Konsolidowało rodzinę, wskazywało wzory do naśladowania. Żyjący po tamtej stronie przodkowie mogli się również wcielać w następne pokolenia i czuwać na rodem, ale brak składanych im darów powodował skutek odwrotny, a nieraz wręcz złośliwość zmarłych krewnych. Ostatecznie brak ofiar prowadził do śmierci przodków

po tamtej stronie świata.

Tylko mężczyźni mogli składać ofiary przodkom, dlatego też pierwszym zadaniem młodego małżeństwa było spłodzenie syna. Ponieważ nie zawsze rodziły się męscy potomkowie, wymyślono instytucję konkubiny, czyli zazwyczaj młodej dziewczyny, która była oddawana przez własnych rodziców i kupowana przez nowego pana. Mieszkała ona z jego rodziną i miała za zadanie urodzić syna. Dzieci konkubiny były traktowane równoprawnie z dziećmi żony nawet do tego stopnia, że nazywały ją matką, a biologiczną matkę nazywały ciocią.

W przypadku cesarza, który miał duży harem, nie chodziło rzecz jasna o utrzymanie rodu, ale o przyjemność. Xuanzong miał na przykład ponad dwudziestu synów. Nic bardziej nie świadczy o instrumentalnym traktowaniu cesarskich konkubin, jak zwyczaje z czasów późniejszych dynastii polegające na tym, że w obawie przed zamachem (kobieta mogła ukryć nóż w szerokich rękawach) eunuchowie owijali zupełnie nagą konkubinę w pościel i taką przynosili na noc do cesarskiej sypialni.

ZAKOCHANY CESARZ

Epoka dynastii Tang (618–907), uważanej za największą w historii Chin, to czas wielkiego znaczenia Chin w świecie. Okres pierwszej połowy VIII wieku, na który przypada zdecydowana większość lat panowania cesarza Xuanzonga, uchodzi z kolei za najbardziej pomyślny w dziejach jego rodu panującego. Władca ten rozpoczął rządy w 712 roku, po tym jak jego ojciec abdykował na jego rzecz. Miał opinię wyjątkowo zdolnego i w pełni zaangażowanego w sprawy państwowe. Twierdzono nawet, że dorówna swojemu pradziadkowi, słynnemu cesarzowi Taizongowi, uznawanego obecnie za największego władcę w dziejach Chin. Wszystko to zaczęło się zmieniać, kiedy Xuanzong zapalał uczuciem do Yang Yuhuan.

Cesarz zakochał się w przepięknej Yang niemal do szaleństwa. Z jego strony była to wielka miłość do młodej dziewczyny

(różnica wieku wynosiła 34 lata). Również z jej strony pojawiło się wielkie uczucie do cesarza. Stali się nierozłączni. Z pewnością zbliżyło ich to, że oboje mieli artystyczne dusze. Władca bardzo lubił grać na różnych instrumentach, a ona uwielbiała śpiewać i tańczyć. Yang Guifei, która w późniejszych czasach została zaliczona do czterech największych piękności dawnych Chin, była opiewana przez współczesnych poetów na różne sposoby. Mówiono, że była tak piękna, iż na jej widok kwiaty chowały się ze wstydu, a jej włosy były jak chmura.

Nic dziwnego, że cesarz – do tej pory bardzo pilnie nadzorujący stan spraw państwowych – zaczął zaniedbywać swoje obowiązki, które stały się dlań wręcz obojętne. Wyjątkowe uczucie, wręcz obsesja, budziło na dworze wielką dezaprobatę, oczywiście bardzo skrywaną. Faktyczna władza przeszła w ręce długoletniego kanclerza, Li Linfu, znanego z niebywałego sprytu politycznego, ale podejmującego decyzje głównie w celu ochrony własnego interesu. Eliminował między innymi co bardziej zdolnych ludzi na dworze, co ostatecznie osłabiło cesarstwo w godzinie próby. Być może skutkiem takiej polityki, to jest odsunięcia się cesarza od spraw państwowych, była klęska wojsk chińskich w bitwie pod Talas, poniesiona w 751 roku na terenie obecnej Azji Centralnej. Porażka ta zadecydowała, że ten region świata, poprzednio buddyjski, stał się ostatecznie muzułmański.

BUNT I ŚMIERĆ

Chińskim zwyczajem cesarz nagradzał krewnych ukochanej, ale czynił to ponad zwykłą miarę. Jej ojca uhonorował pośmiertnie, jej wuja i kuzynów mianował na wysokie stanowiska, jej trzy siostry otrzymały zaś wysokie tytuły. Swoją córkę, księżniczkę Taihua, wydał, za jednego z jej kuzynów. Jednak największą karierę zrobił jej inny kuzyn, Yang Guozhong, który po latach został kanclerzem w miejsce Li Linfu.

Yang Guifei stała się potężną osobą na dworze i różni ludzie

szukali jej protekcji. Jednym z nich był dowódca północnej granicy w okolicach obecnego Pekinu, An Lushan. Ten turecki z pochodzenia generał zrobił tak dobre wrażenie na cesarzu i jego faworytce, że wkrótce stał się adoptowanym synem Yang Guifei, a ona została jego protektorką. Niestety, An Lushan, który był protegowanym poprzedniego kanclerza, popadł w konflikt z kanclerzem Yangiem oraz z następcą tronu i bojąc się, że zostanie zdymisjonowany, wzniecił bunt przeciw cesarstwu.

W tym samym czasie nastąpiły jedna po drugiej klęski żywiołowe, które spowodowały głód. Zgodnie z chińskimi wyobrażeniami, cesarz posiadający mandat Nieba do sprawowania władzy był odpowiedzialny za utrzymanie harmonii żywiołów w naturze. Jeśli następowały kataklizmy, to znaczyło, że Niebo wycofało swój mandat. Do An Lushana, który był gubernatorem wojskowym aż trzech okręgów nadgranicznych, przyłączyły się rzesze zbuntowanych chłopów, a także zwerbowani przez niego pograniczni koczownicy z plemienia Kitanów i innych. Bez trudu sforsował Żółtą Rzekę i ogłosił się cesarzem nowej dynastii Yan. Zdobył drugą stolicę cesarstwa Loyang, a następnie skierował się do głównej stolicy, Changanu (obecnie Xian w prowincji Shaanxi).

Cesarz opuścił stolicę wraz z Yang Guifei, dworem, gwardią oraz resztkami armii i udał się na południe do obecnej prowincji Sichuan. Po drodze jednak gwardia zbuntowała się, odmówiła dalszego marszu i zabiła kanclerza Yanga, a także innych członków klanu Yang, łącznie z trzema siostrami cesarskiej faworyty, oraz zażądała głowy pięknej Yang Guifei, winiąc jej rodzinę za katastrofę dynastii i kraju. Cesarz stanął przed dramatycznym wyborem. Zdawał sobie sprawę, że odmowa spowoduje śmierć nie tylko ukochanej, ale też jego samego. Był już starym człowiekiem, jak na ówczesne czasy zapewne bardzo starym: miał 70 lat. Początkowo odmówił, jednak pod wpływem nacisków dowódców, niemal gróźb, zgodził się na stracenie pięknej Yang Guifei. Została wyprowadzona do

buddyjskiej kaplicy i tam uduszona rzemieniem od końskiej uprzęży. Według innej wersji miała się powiesić na białej szarfie, a legenda mówi, że uniknęła śmierci i została wysłana do Japonii, gdzie zmarła śmiercią naturalną. Ponieważ ścigające cesarza wojska buntowników znajdowały się o niecały dzień drogi, nie było czasu na uroczysty pogrzeb i Yang Guifei została pochowana bezpośrednio w ziemi.

Po śmierci ukochanej cesarz już nigdy nie doszedł do siebie. Po kilku tygodniach abdykował na rzecz jednego z synów, Suzonga, który podjął skuteczną walkę z rebelią. Po odbiciu stolicy nowy władca zaprosił ojca do Changanu. Po drodze zatrzymał się on w miejscu śmierci ukochanej, żeby dokonać ekshumacji zwłok i złożenia ich do trumny. W Changanie Xuanzong spędzał większość czasu, snując się po pałacu wyznaczonym mu przez syna i wpatrując się w portret Yang Guifei, który zamówił u miejscowego malarza.

Yang Guifei to postać kultowa w chińskiej kulturze. Jeszcze za czasów cesarstwa napisano na jej temat kilka dramatów i wystawiono kilka oper przedstawiających jej historię. Pisano też o niej powieści i wiele wierszy. Najbardziej znany to poemat pt. Pieśń wiecznego smutku, który napisał żyjący wiek później Bai Juyi, jeden najwybitniejszych poetów epoki Tang.

Romans i życie Yang Guifei to niezwykle interesujący temat dla kina. Już kilkadziesiąt lat temu nakręcono dwa filmy. Pierwszy z nich, zrealizowany w stylu teatralnym, nakręcono w Japonii, gdzie historia Yang jest dobrze znana. Reżyserem był słynny Mizoguchi. Drugi powstał w Hong Kongu. Niedawno na ekrany kin wszedł nowy obraz, zatytułowany Yang Guifei, z gwiazdą kina chińskiego Fan Bingbing w roli głównej.

Autor: Wojciech Tomaszewski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Benn Charles, China's Golden Age: Everyday Life un the Tang dynasty, Oxford University Press, Oxford 2002.
2. Lewis Mark Edward, China's Cosmopolitan Empire: The Tang Dynasty, The Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 2009.
3. The Cambridge History of China, vol. 3, part 1, Sui and Tang China 589–906, Cambridge University Press, Cambridge 2006.
4. Images Of Women In Chinese Thought And Culture, ed. By Robin Wang, Hackett Publishing Company Inc., Indianapolis 2003.
5. Clements Jonathan, Wu, chińska cesarzowa, Świat Książki, Warszawa 2009.
6. Twitchett Denis, The T'ang Imperial Family, „Asia Major”, Vol. 7 (1994), Part 2, pp. 1–61.